



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) № 4

s. 9–21

Andrzej Podraza*

Transatlantycka strategia wobec Rosji w kontekście kryzysu ukraińskiego

Transatlantic Strategy Towards Russia in the Context of the Ukrainian Crisis

Abstract: The aim of the article is an attempt to identify the basic problems in adopting the transatlantic strategy towards the Russian Federation in the context of the war in Ukraine. The challenge for the United States, the European Union and its member states is an attempt by Moscow to return to neo-imperial during the presidency of Vladimir Putin. Due to a number of determinants concerning, among other things, different visions of international relations and the use of force, it is difficult for Americans and Europeans to adopt a common position on Russia. However, this is necessary not only for counteracting Russian aggression in Ukraine, but also for the revival and development of the Atlantic community.

Keywords: the United States, the European Union, Russia, the Ukrainian crisis, transatlantic strategy.

Трансатлантическая стратегия в отношении России в контексте украинского кризиса

Резюме: Цель статьи – попытка изложения основных проблем, связанных с принятием трансатлантической стратегии в отношении Российской Федерации в контексте войны на территории Украины. Вызовом для Соединенных Штатов Америки, Европейского Союза, а также его государств-членов, является попытка возврата Москвы к неоимперской политике в период президентства Владимира Путина. Вследствие ряда факторов, касающихся, в частности, разных взглядов на международные отношения и применение силы, американцам и европейцам тяжело принять общую позицию в отношении России. Однако это необходимо

* Andrzej Podraza, dr hab., prof. KUL, kierownik Katedry Stosunków Międzynarodowych, Instytut Nauk Politycznych i Spraw Międzynarodowych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: podraza@kul.pl

не только для противодействия агрессии России в Украине, но и для возрождения и развития евроатлантического сообщества.

Ключевые слова: Соединенные Штаты Америки, Европейский Союз, Россия, украинский кризис, трансатлантическая стратегия.

Kryzys ukraiński stanowi nie tylko jedno z najpoważniejszych wyzwań dla bezpieczeństwa i porządku europejskiego, ale także w szerszym, globalnym wymiarze z uwagi na dążenie Rosji do uzyskania statusu potęgi światowej. Rosja, poprzez powrót do polityki neoimperialnej, ma odzyskać utracone wpływy i znaczenie, co było rezultatem rozpadu Związku Radzieckiego w grudniu 1991 roku. Jak niejednokrotnie podkreślał Władimir Putin, dezintegracja ZSRR była największą geopolityczną katastrofą XX wieku¹. W związku z tym odwrócenie tego niekorzystnego trendu jest najważniejszym zadaniem obecnego rosyjskiego przywództwa. Aneksja Krymu i prowadzenie działań destabilizacyjnych we wschodniej Ukrainie mają na celu odbudowanie rosyjskiej strefy wpływów i położenie kresu penetracji tzw. wspólnego sąsiedztwa przez państwa zachodnie. Odbudowie pozycji Rosji na arenie międzynarodowej służy także zaangażowanie tego państwa w wojnę domową w Syrii. Obrona prezydenta Baszszara al-Asada jest nie tylko podyktowana poparciem dla tradycyjnego sojusznika, ale również wiąże się z dążeniami Rosji do odgrywania istotnej roli w tak kluczowym regionie dla bezpieczeństwa globalnego, jak Bliski Wschód. Rozszerzanie i konsolidacja własnej strefy wpływów poprzez destabilizację Ukrainy oraz militarna obecność w Syrii to działania, które mają pozwolić Rosji na odzyskanie prestiżu i znaczenia międzynarodowego, ale również na stanie się istotnym graczem, bez którego nie dałoby się podejmować kluczowych decyzji dla porządku międzynarodowego.

Z wielu powodów obecna strategia rosyjska wcale nie musi przynieść zamierzonych efektów. Jej pojawienie się i próba realizacji nie są jedynie rezultatem przewartościowań w polityce zagranicznej Rosji w XXI wieku. W pewnej mierze przyczyniły się do tego także słabość Zachodu i niezdecydowanie w określeniu zasad, na których miałyby być oparte relacje z Moskwą. Brak wspólnego i jednoznacznego stanowiska państw członkowskich NATO i Unii Europejskiej wobec Rosji,

¹ *Putin deplors collapse of USSR*, 25.04.2005, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/4480745.stm> [11.08.2015].

czyli trudności z wypracowaniem wspólnej transatlantyckiej strategii, osłabia możliwości wywierania wpływu przez USA i państwa europejskie na Władimira Putina. Stany Zjednoczone po zakończeniu zimnej wojny mają problemy z przyjęciem nowej wielkiej strategii, w której przede wszystkim w sposób jednoznaczny zostałyby określone cele amerykańskie w polityce globalnej. Polityka zagraniczna USA kształtowana jest przede wszystkim jako odpowiedź na wydarzenia międzynarodowe, ma więc głównie charakter reaktywny, czego najlepszym przykładem może być przyjęcie koncepcji wojny z terroryzmem po atakach z 11 września 2001 roku. Nie do końca jasna jest amerykańska polityka wobec Rosji, która oscyluje pomiędzy traktowaniem Moskwy jako partnera albo rywala. Ten dylemat jest szczególnie widoczny po objęciu władzy przez Władimira Putina, którego działania stanowią wyzwanie dla interesów amerykańskich i stabilności sytuacji międzynarodowej, czego przykładem może być kryzys ukraiński. Z drugiej jednak strony, Rosja jest również traktowana jako partner przy rozwiązywaniu niektórych problemów regionalnych bądź globalnych, co jest widoczne chociażby w przypadku wojny w Syrii.

Podobnie państwa europejskie nie przyjęły czytelnej strategii wobec Rosji. Balansują one pomiędzy pragmatycznym podejściem opartym na podkreśleniu politycznego i gospodarczego znaczenia Moskwy a obroną wartości stanowiących fundament Unii Europejskiej, promowanych w państwach powstałych w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego. Realizm w stosunkach z Rosją, prowadzący do cichej akceptacji poczynań Moskwy przede wszystkim w najbliższym sąsiedztwie, często podyktowany jest koncentracją państw europejskich na kwestiach gospodarczych. Swoisty pragmatyzm w działaniu wynika również z obawy, że realizacja modelu UE jako potęgi normatywnej skutkować będzie politycznym starciem z Rosją na terenie wspólnego sąsiedztwa. W praktyce polityki unijnej dochodzi do starcia pomiędzy obiema konkurencyjnymi postawami, tj. pragmatyczną i normatywną, czego przykładem są odmienne strategie poszczególnych państw członkowskich wobec Rosji. Nawet państwa Europy Środkowej i Wschodniej nie prezentują jednolitego stanowiska wobec Rosji, co jest w dużej mierze uwarunkowane geograficznie, historycznie, ale również gospodarczo. Najbardziej jednoznacznie negatywne podejście wobec rosyjskiej agresji na Ukrainie prezentują takie państwa, jak Polska, Estonia i Litwa, podczas gdy postawę innych państw cechuje

wstrzemięźliwość (Bułgaria), zdystansowanie (Rumunia), pragmatyzm (Słowacja) lub wyraźna prorosyjskość (Czechy i Węgry)².

W tym kontekście można zadać szereg istotnych pytań dotyczących nie tylko obecnego stanu relacji Zachodu z Rosją, ale przede wszystkim ich przyszłości. Generalnym problemem pozostaje kwestia artikulacji interesów wspólnoty atlantyckiej, czyli Stanów Zjednoczonych i państw europejskich, wobec Rosji, z uwzględnieniem normatywnego wymiaru polityki międzynarodowej. Dotyka to zagadnienia kształtowania regionalnego środowiska bezpieczeństwa, w którym istotną wartością jest nie tylko stabilność, co wydawało się pewnikiem w momencie upadku bloku wschodniego, ale również szereg innych wartości, które stały się fundamentem liberalnego porządku transatlantyckiego po drugiej wojnie światowej. Warto zastanowić się, czy z uwagi na agresywną politykę Rosji wobec Ukrainy świat powraca do myślenia i działania zgodnego z paradygmatem realistycznym, gdzie powstrzymanie i równowaga sił stają się głównymi celami w polityce zagranicznej. Prowadziłyby to do powrotu do logiki zimnej wojny i zakwestionowania traktowania relacji z Rosją w kategoriach partnerskich. Kolejne fale demokratyzacji, tj. w Europie Środkowej i Wschodniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w XX wieku oraz w ramach Arabskiej Wiosny w 2011 roku, wzbudzały nadzieje realizacji postulatu pokoju przez demokrację. Jednak ograniczone rezultaty transformacji politycznej i gospodarczej Rosji oraz przerodzenie się Arabskiej Wiosny w Arabską Zimę powodują wzrost niestabilności środowiska międzynarodowego i możliwość wybuchu nowej zimnej wojny z uwagi na możliwość postrzegania Rosji jako zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Następuje bowiem powrót do tradycyjnych zimnowojennych pól konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Rosją. Obecne zderzenie interesów dotyczy głównie Ukrainy i Syrii, czyli Europy i Bliskiego Wschodu, w których przede wszystkim miała miejsce rywalizacja pomiędzy dwoma supermocarstwami w okresie zimnej wojny. Konflikt pojawia się również w nowym obszarze, jakim jest cyberprzestrzeń, z uwagi na agresywne działania Rosji, czego najlepszą egzemplifikacją mogą być kontrower-

² A. Podraza, *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie: skuteczność i dylematy polityki wschodniej Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Politeja”, 2016, nr 2 (41), s. 167.

sje wokół możliwości wpływania Moskwy na wybory prezydenckie w USA w 2016 roku.

Pomimo zróżnicowanych preferencji w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i państw europejskich, relacje z Rosją weszły po bezprawnej aneksji Krymu w najgorszy okres po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku. W sposób istotny wydarzenia związane z kryzysem ukraińskim zmieniają geopolityczną mapę Europy, ale wpływają także w różnym zakresie na przewartościowania strategii międzynarodowych poszczególnych państw, jak i instytucji międzynarodowych, tj. NATO i Unii Europejskiej. Następuje przede wszystkim odejście od przekonania, że bezpieczeństwo europejskie, które po zakończeniu zimnej wojny nie było zagrożone z zewnątrz, stało się sferą odpowiedzialności samych państw europejskich. Po 1989 roku Stany Zjednoczone wychodziły z założenia, że Europa jest bezpiecznym i stabilnym kontynentem, co zasadniczo wpłynęło na redefinicję amerykańskiej polityki zagranicznej na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Podejście takie było podyktowane zmęczeniem społeczeństwa amerykańskiego okresem zimnej wojny, które po jej zakończeniu zainteresowane było kapitalizacją dywidendy pokoju i przeznaczeniem jej na wewnętrzny rozwój gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy. „Gospodarka głupcze” – hasło kampanii prezydenckiej Billa Clintona z 1992 roku najlepiej odzwierciedlało nastroje społeczne i pozwoliło na zwycięstwo wyborcze³. Mogło pojawić się ono z uwagi na generalnie pokojowy proces rozpadu Związku Radzieckiego, czego rezultatem był m.in. negocjacyjny sposób przekazania strategicznej broni jądrowej Rosji przez Ukrainę, Białoruś i Kazachstan. Powolne „wychodzenie” z Europy pozwalało Amerykanom na skupienie się na problemach Bliskiego Wschodu, także w kontekście zagrożenia terroryzmem po atakach z 11 września 2001 roku, i zwrot w kierunku Azji, mocno podkreślony za prezydentury Baracka Oba-

³ Idem, *Addressing security threats and challenges in developing countries: a comparison of strategies of the United States and the European Union*, [w:] C. Crespo, D. Garcia-Cantalapiedra (red.), *North and South: the United States, the European Union, and the developing world*, Universidad de Alcalá, Alcalá de Henares – Madrid 2013, s. 208-209.

my, który w przemówieniu w Tokio w 2009 roku określił siebie jako pierwszego prezydenta Pacyfiku⁴.

Zarówno wojny jugosłowiańskie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, zakończone głównie dzięki militarnej aktywności USA w ramach Sojuszu Atlantyckiego, ale przede wszystkim aneksja Krymu oraz działalność Rosji we wschodniej Ukrainie unaocznily potrzebę „powrotu” Stanów Zjednoczonych do Europy i zwrócenia uwagi na tradycyjną funkcję NATO jako sojuszu obronnego. Decyzja szczytu Sojuszu Atlantyckiego w Warszawie w lipcu 2016 roku o wzmocnieniu wschodniej flanki NATO poprzez rozmieszczenie czterech batalionów w Polsce i państwach bałtyckich⁵ była podyktowana koniecznością reakcji na neoimperialną politykę Rosji. Świadczy ona o przyjmowaniu bardziej wyrazistej transatlantyckiej strategii wobec Rosji, która nie jest jedynie traktowana jako potencjalny partner, ale również jako możliwe zagrożenie dla nowego porządku międzynarodowego. O transatlantyckim wyrazie decyzji z Warszawy świadczy zaangażowanie państw europejskich, gdyż oprócz Stanów Zjednoczonych, państwa ramowego batalionu w Polsce, w państwach bałtyckich są to: Kanada, ale również Niemcy i Wielka Brytania.

Generalna zmiana podejścia amerykańskiego pod koniec drugiej kadencji Baracka Obamy i jej kontynuacja przez Donalda Trumpa bazują na przekonaniu, że Stany Zjednoczone nie mogą pozwolić sobie na dalsze redukcje swojej obecności w Europie.

Widoczny już w latach dziewięćdziesiątych amerykański zwrot ku Azji podyktowany był przede wszystkim względami gospodarczymi. Dostyc powszechnie wyrażano przekonanie, że wiek XXI będzie wiekiem Pacyfiku, w którym o kształcie nowego porządku międzynarodowego będą decydowały przede wszystkim relacje USA z Chinami⁶. Zwrot gospodarczy w kierunku Azji skutkuje większym zaintereso-

⁴ The White House, Office of the Press Secretary, *Remarks by President Barack Obama at Suntory Hall*, 14.11.2009, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/remarks-president-barack-obama-suntory-hall> [11.12.2017].

⁵ *Warsaw Summit Communiqué. Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Warsaw 8-9 July 2016*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm [10.07.2017].

⁶ Jak przyznała w październiku 2011 roku ówczesna sekretarz stanu Hillary Clinton, przyszłość polityki będzie decydowana w Azji i dlatego będzie to pacyficzne stulecie Ameryki, H. Clinton, *America's Pacific century*, „Foreign Policy”, 11.10.2011, <http://foreignpolicy.com/2011/10/11/america-pacific-century/> [11.11.2011].

waniem Stanów Zjednoczonych wyzwaniem bezpieczeństwa na tym kontynencie i może prowadzić do strategicznego starcia z Chinami z uwagi na rozwój globalnej perspektywy przez to państwo jako rosnącej potęgi. W tym kontekście pytanie o nową zimną wojnę wcale nie musi więc dotyczyć konfliktu USA z Rosją, ale przede wszystkim z Chinami. Jednak ewentualne zderzenie z Chinami nie wyklucza antagonistycznych stosunków z Rosją. Tego rodzaju scenariusz byłby niekorzystny dla Amerykanów, gdyż mógłby nawet angażować ich w zimną wojnę na dwóch frontach i co więcej – z potęgami mającymi duże możliwości i aspiracje w polityce międzynarodowej. Stąd można przypuszczać, że wbrew retoryce Donalda Trumpa z okresu kampanii prezydenckiej jego wizyta w Chinach w listopadzie 2017 roku była początkiem normalizacji relacji chińsko-amerykańskich i uznania, że Pacyfik, jak wynika to z uwag prezydenta chińskiego Xi Jinpinga, jest obszarem, w którym obie potęgi, tj. Chiny i Stany Zjednoczone, mogą ze sobą współdziałać⁷. Unormowanie relacji z Chinami oraz ewentualna współpraca pomiędzy USA a Chinami w kwestii rozwoju północnokoreańskiego arsenału nuklearnego mogą pozwolić Amerykanom na większe zaangażowanie w Europie i sprostanie rosyjskiemu wyzwaniu.

Jakkolwiek Europa współuczestniczy w określaniu transatlantyckiej strategii wschodniej, to jej stosunek do Rosji nie jest jednolity z uwagi na odmienne postawy i interesy poszczególnych państw. Ograniczenia w przyjęciu jednoznacznego stanowiska wynikają również z egzystencjalnych problemów Unii Europejskiej jako aktora globalnego, jakkolwiek podstawowym założeniem Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa jest ujmowanie Europy jako znaczącej potęgi w multipolarnym świecie. Przyjęcie w 2016 roku *Globalnej strategii na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*⁸, przygotowanej przez Federikę Mogherini, wysoką przedstawiciel do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, ma stanowić kontynuację

⁷ Prezydent Xi stwierdził: „The Pacific Ocean is big enough to accommodate both China and the United States”, Remarks by President Trump and President Xi of China in Joint Press Statement, Beijing, China, 09.11.2017, <https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/remarks-president-trump-president-xi-china-joint-press-statement-beijing-china/> [08.12.2017].

⁸ *Wspólna wizja, wspólne działanie: silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, 2016, http://eeas.europa.eu/archives/docs/top_stories/pdf/eugs_pl_.pdf [24.03.2017].

refleksji strategicznej nad rolą Unii Europejskiej jako podmiotu globalnego. Transformacja porządku międzynarodowego w XXI wieku wraz z pojawieniem się nowych wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa postawiła problem koniecznej rewizji *Europejskiej strategii bezpieczeństwa*⁹ zaakceptowanej w grudniu 2003 roku przez Radę Europejską w reakcji na unilateralne podejście do polityki międzynarodowej zawarte w *Strategii bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych* z 2002 roku¹⁰. To właśnie w odpowiedzi na doktrynę prezydenta USA George'a W. Busha, który ogłosił wojnę z terroryzmem i koncepcją działań prewencyjnych, Unia Europejska opowiedziała się za oparciem porządku międzynarodowego na efektywnym multilateralizmie. Takie podejście Europejczyków wynikało z przekonania o konieczności stawienia czoła wyzwaniom regionalnym i globalnym we współpracy z głównymi potęgami, gdyż pomimo dominacji Stanów Zjednoczonych jako podmiotu wojskowego po zakończeniu zimnej wojny żadne państwo nie może poradzić sobie samodzielnie z obecnymi złożonymi problemami¹¹.

Pojawienie się na początku XXI wieku dwóch przeciwstawnych wizji rzeczywistości międzynarodowej, tj. amerykańskiej i europejskiej, było konsekwencją transformacji porządku międzynarodowego po zakończeniu zimnej wojny. Odejście od bipolarnego podziału świata stawiało kwestię określenia nowej strategii międzynarodowej przez Stany Zjednoczone i Unię Europejską oraz jej państwa członkowskie, czyli podmioty, które powszechnie były uważane za zwycięzców rywalizacji ze Związkiem Radzieckim i Europą Wschodnią. Stany Zjednoczone stały się na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku jedynym supermocarstwem, ale ich przywództwo w globalnym układzie sił nie było całkowicie jednoznaczne z uwagi na zwrócenie większej uwagi na wewnętrzne problemy gospodarcze i relatywny spadek znaczenia wynikający z rosnącej potęgi nowych graczy, jak Chiny czy Indie. Otwierało to drogę do stworzenia nowego porząd-

⁹ *Bezpieczna Europa w lepszym świecie. Europejska strategia bezpieczeństwa. Bruksela, 12 grudnia 2003 r.*, [w:] Rada Unii Europejskiej, *Europejska strategia bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2009, s. 27-43.

¹⁰ President of the United States, *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington 2002.

¹¹ *Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, s. 27.

ku globalnego o charakterze multipolarnym z dominującą wszakże pozycją Stanów Zjednoczonych z uwagi na ich potencjał polityczny, gospodarczy i militarny. Wydawało się, że podejście unilateralne nie będzie urzeczywistnione, tym bardziej że Unia Europejska zainicjowała, poczynawszy od Traktatu z Maastricht, który wszedł w życie 1 listopada 1993 roku, działania mające na celu odgrywanie znaczącej roli na arenie międzynarodowej. Jednak ustanowienie w 1993 roku Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, a w 1999 roku Europejskiej (obecnie Wspólnej) Polityki Bezpieczeństwa i Obrony nie przewyższało problemów międzynarodowej aktywności Unii Europejskiej, identyfikowanych od początku lat siedemdziesiątych, czyli od momentu stworzenia Europejskiej Współpracy Politycznej, pierwszego mechanizmu koordynacji polityki zagranicznej państw członkowskich. To nie tylko istotne zagrożenia bezpieczeństwa, jak ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku, ale również słabość Unii Europejskiej jako aktora międzynarodowego skłaniały Stany Zjednoczone do przyjęcia podejścia unilateralnego. Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, m.in. z uwagi na pasywną postawę Unii wobec konfliktów w byłej Jugosławii, administracja Billa Clintona odeszła od koncepcji asertywnego multilateralizmu na rzecz idei niezastąpionego narodu¹².

Biorąc pod uwagę klasyczne już dylematy i współczesne wyzwania, należy w kontekście wypracowania i implementacji nowej globalnej strategii odpowiedzieć na pytanie dotyczące pozycji i roli Unii Europejskiej jako partnera Stanów Zjednoczonych w polityce międzynarodowej, co rzutuje na możliwości wypracowania wspólnej transatlantyckiej strategii wobec Rosji. Czy Unia jest lub może stać się jednym z filarów świata multipolarnego (wielobiegunowego) i wobec tego doprowadzić do wprowadzenia w życie koncepcji efektywnego multilateralizmu? Czy Unia zachowa rolę pomostu łączącego multipolarny świat, czy stanie się zamkniętą twierdzą, skoncentrowaną przede wszystkim na wewnętrznych problemach?

Międzynarodowa pozycja Unii Europejskiej nie wynika jedynie z reakcji na wyzwania i zagrożenia zewnętrzne, takie jak konflikt ukraiński

¹² A. Podraza, *Unilateralizm czy multilateralizm: porównanie strategii Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] J.M. Fiszer, P. Olszewski, B. Piskorska, A. Podraza (red.), *Współpraca transatlantycka. Aspekty polityczne, ekonomiczne i społeczne*, Warszawa 2014, s. 62-63.

i neoimperialna polityka Rosji lub też Arabska Wiosna i wojna domowa w Syrii. Na aktywność międzynarodową Unii Europejskiej wpływ mają również przemiany wewnętrzne. Do najważniejszych można zaliczyć brexit, gdyż wyjście Wielkiej Brytanii z Unii może osłabić zdolności w pogłębianiu Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Wielka Brytania na ogół jest postrzegana jako państwo wstrzymujące dalszy rozwój współpracy w zakresie obrony z uwagi na wyraźną opcję atlantycką. Ale jej wydatki obronne są największe spośród państw europejskich, a co więcej – w 2017 roku jako jedno z nielicznych państw członkowskich przeznaczyła na te cele 2,14% własnego PKB¹³, czyli powyżej pułapu 2% ustalonego w ramach NATO na spotkaniu na szczycie w Walii w 2014 roku¹⁴. Brexit może więc jeszcze wzmocnić powszechną opinię Amerykanów o Europie, że nie przywiązuje ona wagi do znaczenia siły militarnej, tym bardziej że, obok Francji, Wielka Brytania posiada własny arsenał nuklearny. Już na początku XXI wieku amerykański analityk Robert Kagan akcentował odmienność kultur strategicznych po obu stronach Atlantyku, co wynikało z różnicy potencjałów militarnych, i stwierdzał, że Amerykanie są z Marsa, a Europejczycy z Wenus¹⁵. Pozwala to Amerykanom na użycie siły i tłumaczy przywiązanie Europy do koncepcji wielobiegunowości i szukania rozwiązań prawnomiędzynarodowych. Brexit może jeszcze bardziej wzmocnić w Stanach Zjednoczonych przekonanie, które stało się dosyć powszechne po rosyjskiej agresji na Ukrainie, że Unia Europejska nie docenia znaczenia twardej siły, a z uwagi na swoją cywilną mentalność nie jest w stanie sprostać wymaganiom globalnej polityki siły¹⁶.

¹³ NATO, Public Diplomacy Division, *Defence expenditure of NATO countries (2010-2017)*, Communiqué PR/CP(2017)111, 06.2017, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2017_06/20170629_170629-pr2017-111-en.pdf [11.12.2017].

¹⁴ Tylko kilka państw członkowskich Sojuszu Atlantyckiego wypełnia to zobowiązanie, są to: Stany Zjednoczone (3,58 proc.), Grecja (2,32 proc.), Estonia (2,14 proc.), Wielka Brytania (2,14 proc.), Rumunia (2,02 proc.) i Polska (2,01 proc.), NATO, Public Diplomacy Division, *Defence expenditure of NATO countries (2010-2017)*, s. 8.

¹⁵ R. Kagan, *Power and weakness. Why the United States and Europe see the world differently*, „Policy Review”, 2002, no 113, <https://www.hoover.org/research/power-and-weakness> [11.12.2017]; idem, *Of paradise and power: America and Europe in the new world order*, Vintage Books, New York 2004.

¹⁶ T. Oliver, M.J. Williams, *Special relationships in flux: Brexit and the future of the US–EU and US–UK relationships*, „International Affairs”, 2016, no 3 (92), s. 551–552.

Ujmowanie Unii Europejskiej jako przede wszystkim potęgi cywilnej ma swoją długą tradycję i zostało zapoczątkowane na początku lat siedemdziesiątych XX wieku przez Francois Duchêne'a, który uznał, że Wspólnota Europejska może jedynie eksportować własny model zapewnienia stabilności i bezpieczeństwa za pomocą środków gospodarczych i politycznych, a nie militarnych¹⁷. Współbrzmia z tym inne koncepcje, przede wszystkim wpływowa propozycja Iana Mannersa, przedstawiająca Unię jako potęgę normatywną¹⁸. Zgodnie z takim podejściem, Unia Europejska eksportuje do państw sąsiedzkich normy, jak demokracja, rządy prawa i prawa człowieka, które stanowią jej podstawę normatywną, w celu stworzenia bardziej pokojowego świata¹⁹. Narzędziem promocji demokracji w państwach wschodniego sąsiedztwa jest przede wszystkim Partnerstwo Wschodnie, program przyjęty przez Unię Europejską w 2009 roku z inicjatywy Polski i Szwecji, a adresowany do Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu. Rosja traktuje ten program jako wyzwanie mające na celu pomniejszenie wpływów Moskwy na obszarze poradzieckim²⁰. W związku z tym celem strategii Rosji jest przeciwdziałanie reformom demokratycznym w państwach uważanych za jej strefę wpływów, gdyż ich ewentualny sukces ograniczyłby dążenia Moskwy do odgrywania roli dominującego imperium w przestrzeni poradzieckiej, a co więcej – mógłby zachwiać podstawami reżimu Władimira Putina. Stąd chociażby działania mające na celu destabilizację sytuacji na Ukrainie i inicjatywy zmierzające do instytucjonalizacji stosunków z państwami powstałymi w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego. Prowadzi to do normatywnego starcia Rosji z działaniami Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych w zakresie ich programów promocji demokracji.

Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie wspólnej strategii Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec Federacji Rosyjskiej napotyka szereg trudności. Jednak możliwości określenia chociażby wspólnych

¹⁷ H. Sjursen, *What kind of power?*, [w:] H. Sjursen (red.), *Civilian or military power? European foreign policy in perspective*, Routledge, New York 2007, s. 1.

¹⁸ A. Podraza, *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie*, s. 172-173.

¹⁹ Idem, *Towards a new system of global democratic governance: the Transatlantic Security Community and the role in democracy promotion in the 21st century*, [w:] C. Crespo, D. Silander, D. Wallace, I. Albella (red.), *Global challenges to the Transatlantic world*, Universidad de Alcalá, Alcalá de Henares – Madrid 2015, s. 79-80.

²⁰ Idem, *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie*, s. 170.

założeń polityki wobec Moskwy, a później realizacja konkretnych działań są testem dla możliwości odrodzenia i rozwoju wspólnoty atlantyckiej. Już w okresie zimnej wojny dochodziło do sporów pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami Europy Zachodniej, także na tle stosunku do Związku Radzieckiego, ale świadomość zagrożenia ze Wschodu była cementem łączącym obie strony Atlantyku. Współcześnie sytuacja jest mniej jednoznaczna, ale ewentualny sukces w kreowaniu nowego porządku międzynarodowego jest zależny od określenia istoty partnerstwa transatlantyckiego i wkładu USA oraz państw członkowskich Unii Europejskiej w rozwój wzajemnych stosunków i relacji ze światem zewnętrznym.

Bibliografia

- Bezpieczna Europa w lepszym świecie. Europejska strategia bezpieczeństwa. Bruksela, 12 grudnia 2003 r.*, [w:] Rada Unii Europejskiej, *Europejska strategia bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2009.
- Clinton H., *America's Pacific century*, „Foreign Policy”, 11.10.2011, <http://foreignpolicy.com/2011/10/11/americas-pacific-century/>.
- Kagan R., *Of paradise and power: America and Europe in the new world order*, Vintage Books, New York 2004.
- Kagan R., *Power and weakness. Why the United States and Europe see the world differently*, „Policy Review”, 2002, no 113, <https://www.hoover.org/research/power-and-weakness>.
- NATO, Public Diplomacy Division, *Defence expenditure of NATO countries (2010-2017)*, Communiqué PR/CP(2017)111, 06.2017, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2017_06/20170629_170629-pr2017-111-en.pdf.
- Oliver T., Williams M.J., *Special relationships in flux: Brexit and the future of the US–EU and US–UK relationships*, „International Affairs”, 2016, no 3 (92).
- Podraza A., *Addressing security threats and challenges in developing countries: a comparison of strategies of the United States and the European Union*, [w:] *North and South: the United States, the European Union, and the developing world*, C. Crespo, D. Garcia-Cantalapiedra (red.), Universidad de Alcalá, Alcalá de Henares – Madrid 2013.
- Podraza A., *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie: skuteczność i dylematy polityki wschodniej Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Politeja”, 2016, nr 2 (41).
- Podraza A., *Towards a new system of global democratic governance: the Transatlantic Security Community and the role in democracy promotion in the*

- 21st century, [w:] *Global challenges to the Transatlantic world*, C. Crespo, D. Silander, D. Wallace, I. Albella (red.), Universidad de Alcalá, Alcalá de Henares – Madrid 2015.
- Podraza A., *Unilateralizm czy multilateralizm: porównanie strategii Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Współpraca transatlantycka. Aspekty polityczne, ekonomiczne i społeczne*, J.M. Fiszer, P. Olszewski, B. Piskorska, A. Podraza (red.), Warszawa 2014.
- President of the United States, *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington 2002.
- Putin deplores collapse of USSR*, 25.04.2005, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/4480745.stm>.
- Remarks by President Trump and President Xi of China in Joint Press Statement, Beijing, China, 09.11.2017, <https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/remarks-president-trump-president-xi-china-joint-press-statement-beijing-china/>.
- Sjursen H., *What kind of power?*, [w:] *Civilian or military power? European foreign policy in perspective*, H. Sjursen (red.), Routledge, New York 2007.
- The White House, Office of the Press Secretary, *Remarks by President Barack Obama at Suntory Hall*, 14.11.2009, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/remarks-president-barack-obama-suntory-hall>.
- Warsaw Summit Communiqué. Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Warsaw 8-9 July 2016*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm#x.
- Wspólna wizja, wspólne działanie: silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, 2016, http://eeas.europa.eu/archives/docs/top_stories/pdf/eugs_pl_.pdf.